

Portal Województwa Lubuskiego



Nowa era operacji laparoskopowych



Kategoria - Zdrowie

Data publikacji -26 maja 2021 godz. 13:19

Kilka dni temu operację laparoskopową w zielonogórskim szpitalu przeszła 17-letnia Amelia. Usunięto jej śledzionę. Dzięki nowoczesnym metodom jedyną „pamiętką” zamiast dużej blizny, będą cztery kilkumilimetrowe nacięcia.

Za przeprowadzenie operacji odpowiadał dr hab. n. med. Marcin Polok, prof. UZ, kierownik Klinicznego Oddziału Chirurgii i Urologii Dziecięcej Szpitala Uniwersyteckiego w Zielonej Górze. To ceniony specjalista, który w przyszłości będzie współtworzył kadrę powstającego w Winnym Grodzie Centrum Zdrowia Matki i Dziecka. Budowa CZMiD możliwa była m.in. dzięki inicjatywie marszałek Elżbiety Anny Polak i wsparciu funduszy unijnych.

17-letnia Amelia zmagą się z sferocytozą wrodzoną, inaczej anemią hemolityczną. To choroba genetyczna, na którą choruje większość członków jej rodziny. – Choroba polega na tym, że u pacjenta krwinki czerwone, czyli erytrocyty, mają kształt kulisty, podczas gdy ich prawidłowy kształt powinien być podwójnie wklęsły – wyjaśnia profesor Marcin Polok – Niewłaściwy kształt erytrocytów sprawia, że są one niszczone w śledzionie, a u pacjenta rozwija się anemia. Dolegliwości zależą od postaci choroby – od łagodnej, przez umiarkowaną, aż po ciężką. W skrajnie ciężkich przypadkach dochodzi do tzw. przełomu hemolitycznego, czyli gwałtownego zaostrzenia niedokrwistości. Objawami są wtedy nagłe osłabienie, wysoka gorączka, silne bóle głowy i utrata przytomności – dodaje lekarz.

Są także inne zagrożenia, dlatego właśnie Amelia do tej pory np. zwolniona była z zajęć wychowania fizycznego. Jej śledziona osiągnęła ok. 20 cm długości. Zabieg poprzedzony był nie tylko szczegółowymi badaniami, ale również wymagał, aby dziewczynka przeszła całą serią szczepień ochronnych.

Obecnie coraz więcej ośrodków na świecie wykonuje operacje usunięcia śledziony u dzieci i młodzieży techniką małoinwazyjną, laparoskopową. Zamiast dużej blizny, na brzuchu pacjenta zostaje pamiątka po czterech kilkumilimetrowych nacięciach. Konieczny jest do tego specjalistyczny, jednorazowy sprzęt tzw. bipolarny, którym jednocześnie zamyka się i przecina się naczynia o średnicy do 5 mm.

W Klinicznym Oddziale Chirurgii i Urologii Dziecięcej w Zielonej Górze to już trzecia taka operacja w tym roku. Niedawno została przeprowadzona u dwóch braci w wieku 4 i 9 lat. To nowa era zabiegów laparoskopowych w zielonogórskim szpitalu. Profesor Polok wraz z zespołem chirurgów dziecięcych stosuje technikę laparoskopową m.in. w operacjach wodonercza, wad nerek, przepuklin pachwinowych, wyrostków robaczkowych, guzów jajnika, jąder, wad żołądka i jelit, chorób płuc. Operacje laparoskopowe wykonuje się także u najmniejszych pacjentów, niemowląt i noworodków.